

Sygnatura akt VI Ka 880/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **12 listopada 2019** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący sędzia Grażyna Tokarczyk

Sędziowie: Marcin Schoenborn (spr.)

Piotr Mika

Protokolant Aleksandra Pawłowska

przy udziale Janusza Banach Prokuratora Prokuratury Rejonowej G.w G.

po rozpoznaniu w dniu 12 listopada 2019 r.

sprawy skazanej **M. Z. zd. K.** ur. (...) w G.

córki M. i K.

w przedmiocie wydania wyroku łącznego

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę skazanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 31 lipca 2019 r. sygnatura akt IX K 676/19

na mocy art. 437 § 1 kpk i art. 624 § 1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. Ł. kwotę 147,60 zł (sto czterdzieści siedem złotych i sześćdziesiąt groszy) obejmującą kwotę 27,60 zł (dwadzieścia siedem złotych i sześćdziesiąt groszy) podatku VAT, tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów obrony skazanej z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
3. zwalnia skazaną od ponoszenia wydatków postępowania odwoławczego obciążając nimi Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 880/19

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 12 listopada 2019 r. sporządzone w całości

Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem łącznym z dnia 31 lipca 2019 r. sygn. akt IX K 676/19 z powołaniem się na art. 85 § 1 i 2 kk oraz art. 86 § 1 kk orzekł wobec skazanej M. Z. karę łączną 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności - z połączenia wymierzonych jej poprzednio kary 4 lat pozbawienia wolności wyrokiem Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 26 maja 2014 r. sygn. akt IX K 195/13 oraz kary łącznej 1 roku pozbawienia wolności wyrokiem Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 2 sierpnia 2018 r. sygn. akt III K 393/17. Ponadto zaliczył skazanej na poczet orzeczonej kary łącznej okresy dotychczas odbytej w części podlegającej łączeniu kary z wyroku w sprawie Sądu Rejonowego w Gliwicach IX K 195/13. Pozostałe rozstrzygnięcia zawarte w w/w wyrokach pozostawił natomiast do odrębnego wykonania, a w

oparciu o art. 572 kpk umorzył postępowanie co do objęcia wyrokiem łącznym kar z wyroków Sądu Rejonowego w Gliwicach w sprawach III K 15/07, III K 1379/05 i III K 2050/07. Rozstrzygając z kolei o kosztach w sprawie o wydanie wyroku łącznego zwolnił skazaną od ich poniesienia, w tym od przyznanych wyznaczonemu obrońcy z urzędu kosztów pomocy prawnej udzielonej skazanej z urzędu.

Apelację od tego wyroku złożyła obrońca skazanego. Deklarując zaskarżenie wyroku w całości zarzuciła temu orzeczeniu naruszenie przepisów prawa materialnego, które miało wpływ na jego treść, w szczególności art. 86 § 1 kk poprzez niezastosowanie zasady pełnej absorpcji i niewymierzenie skazanej kary łącznej w granicach najwyższej z kar w sytuacji, gdy istnieją do tego przesłanki. Na tej podstawie domagał się zaś zmiany zaskarżonego wyroku i wymierzenia skazanej kary łącznej w rozmiarze najwyższej z łączonych kar.

Sąd Okręgowy w Gliwicach zważył, co następuje.

Apelacja obrońcy na uwzględnienie nie zasługiwała.

Na wstępie wyraźnego zaznaczenia wymaga, iż treść postawionego w apelacji zarzutu oraz jego umotywowanie nie mogą pozostawiać najmniejszej wątpliwości, iż obrońca wbrew swemu dosłownemu wskazaniu zaskarżył wyrok łączny jedynie w części, a mianowicie co do rozmiaru orzeczonej nim kary łącznej pozbawienia wolności. Nie kwestionował bowiem rozstrzygnięcia umarzającego w pewnym zakresie postępowanie w przedmiocie wydania wyroku łącznego, a tym samym ukształtowania kary łącznej z tych konkretnie kar, które zostały połączone. Ewidentnym było również zaaprobowanie przez skarżącego efektów zastosowania reguły intertemporalnej z art. 4 kk w zw. z art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r. poz. 396), a więc orzeczenia kary łącznej na podstawie przepisów Rozdziału IX Kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym do 1 lipca 2015 r. ze zmianami, które weszły w życie 15 kwietnia 2016 r. w zakresie art. 85 § 3 i 3a kk, z tego względu, że przepisy poprzednio obowiązujące nie byłyby dla skazanej względniejszym. Warto tu dopowiedzieć, iż na ich podstawie brak byłoby w ogóle warunków do wydania wyroku łącznego, a to w związku z poprzednim brzmieniem art. 85 kk w kontekście dat wyroków zapadłych w sprawach III K 394/17 i IX K 195/13 oraz czasem popełnienia przestępstw tymi wyrokami przypisanymi skazanej, również względem wcześniejszych skazań, co do których zapadł już poprzednio nawet nie jeden wyrok łączny i z tego m.in. powodu Sąd Okręgowy w Katowicach zdążył częściowo umorzyć postępowanie w przedmiocie wydania wyroku łącznego. Czynów ze sprawy III K 394/17 dopuściła się bowiem skazana w grudniu 2015 r., a więc już po wyroku w sprawie IX K 195/13 wydanym 26 maja 2014 r. dotyczącym czynu popełnionego 3 listopada 2012 r.. Bezpośrednio wcześniej skazana popełniła natomiast przestępstwo 10 września 2006 r. (wyrok w sprawie III K 15/07).

W świetle tego, a także bacząc na to, że prawidłowo połączonymi zostały kary rodzajowo tożsame (art. 85 § 1 kk) podlegające jeszcze wykonaniu, w tym kara łączna orzeczona poprzednio (art. 85 § 2 kk), ponadto zaskarżony wyrok nie był dotknięty tzw. bezwzględными przyczynami odwoławczymi, nie było przesłanek do orzekania w szerszym zakresie, niż w granicach środka zaskarżenia.

Sąd Rejonowy nie dopuścił się natomiast uchybienia wprost podniesionego w środku odwoławczym nakierowanego jedynie na zakwestionowanie rozmiaru orzeczonej wobec skazanej kary łącznej. Twierdził skarżący, iż nastąpiło to z naruszeniem prawa materialnego, a konkretnie przepisu art. 86 § 1 kk określającego granice wymiaru kary łącznej. Uważa, iż prawidłowo stosując ten przepis Sąd Rejonowy winien był wymierzyć skazanej karę łączną w rozmiarze najwyższej z łączonych kar.

Przypomnieć jednak trzeba skarżącej, iż obraza prawa polegająca na błędnym zastosowaniu przepisu prawa materialnego ma miejsce wówczas, gdy jest to przepis o charakterze stanowczym, tzn. nakazujący stosowanie prawa materialnego lub zakazujący jego stosowania. W tym aspekcie patrząc na przepis art. 86 § 1 kk nie może być cienia wątpliwości, iż nakazywał on jedynie ukształtowania wymiaru kary łącznej pozbawienia wolności w miesiącach i latach w rozmiarze od najwyższej z łączonych kar do ich sumy i nieprzekroczenia przy tym maksymalnego pułapu 20 lat. Niewątpliwie temu Sąd Rejonowy sprostał, z czym zdawała się też zgadzać skarżąca.

Zarzut obrazy prawa materialnego nie może z kolei dotyczyć dyrektyw sądowego wymiaru kary oraz okoliczności uwzględnianych przy wymiarze kary. Przepisy, które się do tego odnoszą, w tym art. 85a kk, nie mają bowiem charakteru norm stanowczych, gdyż nie zobowiązują sądu do określonego zachowania. Natomiast pozostawiają mu swobodę orzekania w zakresie zastosowanego stopnia represji karnej. W wypadku więc kwestionowania przez skarżącego wymiaru kary z uwagi na nieprawidłową ocenę dyrektyw albo okoliczności dotyczących wymiaru kary zarzut odwoławczy powinien dotyczyć rażącej niewspółmierności kary.

Tak też odczytując po myśli art. 118 § 1 kpk zarzut apelacji stwierdzić jednak należało, iż był on ze wszech miar chybiony.

Sąd Rejonowy karę łączną 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności ukształtował z połączenia kary łącznej 1 roku pozbawienia wolności oraz kary 4 lat pozbawienia wolności, gdzie suma kar wynosiła 5 lat pozbawienia wolności. Orzekł zatem wobec skazanej karę łączną w rozmiarze w równym stopniu zbliżoną, jak i odległą, od najwyższej z łączonych kar i ich sumy. Nie widział tym samym podstaw do zastosowania zasady pełnej absorpcji i wymierzenia kary łącznej w rozmiarze równym najsurowszej z łączonych kar.

Z tego rodzaju stanowiskiem Sądu Rejonowego trzeba się jak najbardziej zgodzić. Przeciwno zastosowaniu zasady absorpcji przemawiać musiały w pierwszej kolejności relacje przedmiotowo-podmiotowe pomiędzy zbiegającymi się czynami, których skarżący zdaje się nie zauważać, względnie celowo zostały przez niego przeinaczone. Węzłem poprzednio orzeczonej kary łącznej 1 roku pozbawienia wolności stanowiącej zgodnie z art. 85 § 2 kk podstawę wymiaru kary łącznej orzeczonej zaskarżonym wyrokiem objęte zostały przecież dwie kary jednostkowe po roku pozbawienia wolności za popełnione odpowiednio 1 grudnia 2015 r. i 7 grudnia 2015 r. przestępstwa oszustwa z art. 286 § 1 kk, w jednym przypadku kwalifikowane kumulatywnie z uwzględnieniem art. 270 § 1 kk i popełnione w warunkach recydywy specjalnej z art. 64 § 1 kk. Z kolei kara 4 lat pozbawienia wolności wymierzona została za popełniony 3 listopada 2012 r. w warunkach multirecydywy specjalnej występki rozboju. Czyny z obu wyroków dzielił okres przeszło trzech lat. Poza tym nie w pełni były rodzajowo tożsame. Popełnione zostały też na szkodę różnych podmiotów, w różny sposób, w odmiennych okolicznościach, jakkolwiek rzeczywiście wydaje się, że z jednakowej motywacji.

Już tylko z tego względu nie było warunków do zastosowania zasady pełnej absorpcji. Stosuje się ją przecież wyjątkowo i to jedynie wtedy, gdy przestępstwa objęte zbiegiem przestępstw wskazują na bliską więź przedmiotową i podmiotową, są jednorodnjowe i popełnione zostały w bliskim związku czasowym i miejscowym, stanowiąc jeden zespół zachowań sprawy, objęty jednym planem działania, mimo godzenia w różne dobra osobiste (por. wyrok SA w Szczecinie z 7 marca 2013 r., II AKa 1/13. LEX nr 1293731). Ma więc ona zastosowanie, gdy związek podmiotowo-przedmiotowy zbiegających się przestępstw jest tak ścisły, że upodabnia je do jednego przestępstwa jak w przypadku pomijalnego zbiegu przestępstw lub ciągu przestępstw, gdy nie potrzeba podwyższać progu represji karnej (por. wyrok SA w Krakowie z 20 września 2012 r., II AKa 168/12, KZS 2012/10/39). Niczego takiego nie można jednak powiedzieć o zbiegających się przestępstwach popełnionych przez skazaną.

Poza tym czynnikiem prognostycznym negatywnie świadczącym o skazanej było to, że zbiegających się przestępstw dopuściła się będąc już wcześniej czterokrotnie karaną za poważne przestępstwa, każdorazowo rozboje, w tym w dwóch przypadkach połączone z udziałem w pobiciu, raz przy tym będącego zbrodnią z art. 280 § 2 kk. W związku z tym jest też doświadczona wieloletnim pobytem w warunkach izolacji penitencjarnej. W zakładzie karnym po raz pierwszy została osadzona jeszcze w minionym tysiącleciu, tj. 21 stycznia 1999 r., kiedy liczyła sobie niespełna 19 lat. Stąd też przestępstwa ze sprawy IX K 195/13 dopuściła się po tym, jak niemal trzy i pół roku była nieprzerwanie pozbawioną wolności od dnia 29 czerwca 2007 r. do dnia 16 listopada 2010 r.. W zgodzie z porządkiem prawnym wytrzymała jedynie niespełna dwa lata. Kolejno była nieprzerwanie pozbawioną wolności od 13 listopada 2012 r. do 22 września 2015 r., kiedy to już po raz trzeci uzyskała warunkowe przedterminowe zwolnienie z odbycia reszty, tym razem kary 4 lat pozbawienia wolności z wyroku w sprawie IX K 195/13 i już po niedługim pobycie na wolności, bowiem początkiem grudnia 2015 r., zatem i w okresie próby, popełniła dwa kolejne przestępstwa, tym razem oszustwa, w jednym przypadku połączone z przestępstwem przeciwko wiarygodności dokumentów. Pomna zatem doświadczeń

związanych z odbywaniem kar pozbawienia wolności z łatwością powracała na drogę przestępstwa. Z tego też względu nie można przeceniać zachowania skazanej w zakładzie karnym w związku z jej tam nieprzerwanym pobytem od 8 lutego 2018 r. w związku z odwołaniem warunkowego przedterminowego zwolnienia. Oczywiście docenić należy zaangażowanie skazanej w proces resocjalizacji, które obecnie wydaje się ponadprzeciętnym i z pewną nadzieją, przede wszystkim ze względu na prowadzone oddziaływania terapeutyczne związane z uzależnieniem od substancji psychoaktywnych i aktywność skazanej na polu szeregu programów korekcyjno-edukacyjnych, pozwala spojrzeć w przyszłość, nie mniej nie można tym przesłaniać negatywnego wydźwięku naprowadzonych wyżej okoliczności, obrazujących to, na co było stać skazaną w warunkach wolnościowych. Zatem obecna pozytywna ocena zachowania skazanej w warunkach penitencjarnych bardziej musi przemawiać za tym, że potrafiła się po raz kolejny odnaleźć w rzeczywistości więziennej, co niekoniecznie jeszcze musi się przełożyć na jej zachowanie po opuszczeniu murów zakładu karnego. Stąd w mniejszym stopniu natomiast pozwala stwierdzić, iż proces resocjalizacji na tyle przebiega skutecznie, iż nie wymaga ona jeszcze długotrwałych oddziaływań obliczonych na wdrożenie jej do zgodnego z porządkiem prawnym funkcjonowania w społeczeństwie. Tego rodzaju oczekiwana postawa wymaga natomiast utrwalenia pewnych wzorców, a na to potrzeba czasu. Wcześniej z kolei dowiodła, iż wieloletnia ponawiana izolacja na nic się zdała.

Nie sposób więc premiować skazanej wyłącznie tym, jak przebiega obecnie wykonywanie wobec niej kary pozbawienia wolności.

Zdaje się też apelująca zapominać, że kara łączna, jako pewna formuła służąca podsumowaniu dotychczasowej działalności przestępczej skazanej i zrationalizowaniu kary, jaką winna dalej odbyć, musi też oddziaływać na społeczeństwo kształtując w nim właściwe postawy, w tym poszanowanie dla obowiązującego porządku prawnego. Będąc karą sprawiedliwą nie może być więc karą zbyt łagodną, która mogłaby zostać odebrana jako sposób na uniknięcie negatywnych konsekwencji wynikających z kolejnych skazań.

Poza tym wyrok łączny wcale nie ma służyć wyłącznie poprawie sytuacji skazanych. Dlatego też stosowanie absorpcji przy wymiarze kary łącznej nie może być sprzeczne z zapobiegawczymi i wychowawczymi celami kary i działać demoralizująco na sprawców przestępstw, służąc odbieraniu kary łącznej jako instytucji będącej swoistym premiowaniem popełniania przestępstw (por. postanowienie SN z 22 września 2016 r., III KK 140/16, LEX nr 2142559).

W tych warunkach w żadnym razie kara łączna wymierzona przez Sąd Rejonowy nie mogła zostać uznana za niewspółmiernie rażąco surową. Tym samym Sąd Okręgowy nie miał powodów, by nie zaakceptować jej wymiaru. Jej bezwzględny charakter też nie mógł budzić wątpliwości.

Mając na uwadze powyższe, a także nie znajdując innych niż podniesione w apelacji uchybień, które miałyby wpływ na treść zaskarżonego wyroku (w sprawie nie wystąpił faktycznie problem wynikający z zakresowej niekonstytucyjności art. 86 § 4 kk stwierdzonej wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 kwietnia 2019 r., sygn. akt K 14/17 - Dz.U. poz. 858), jak też takich podlegających uwzględnieniu niezależnie od kierunku i granic zaskarżenia orzeczenia, Sąd odwoławczy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Zasądając koszty pomocy prawnej z urzędu w postępowaniu odwoławczym, wobec ich nieopłacenia przez skazanego oraz złożenia stosownego wniosku przez obrońcę, Sąd odwoławczy kierował się odpowiednio uregulowaniami art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze oraz § 4 ust. 1 i 3 oraz 17 ust. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2016 r. poz. 1714). W konsekwencji objęły one opłatę w wysokości stawki minimalnej należnej za obronę w sprawach o wydanie wyroku łącznego podwyższoną o stawkę podatku VAT obowiązującą w dacie orzekania.

Zwalniając z kolei skazaną od ponoszenia wydatków postępowania drugoinstancyjnego Sąd odwoławczy kierował się tym, że w sytuacji, w jakiej się ona znajduje, a więc gdy od niemal dwóch lat jest nieprzerwanie pozbawioną wolności, a przed nią jeszcze dalszy pobyt w warunkach izolacji, poniesienie tej kategorii kosztów byłoby zbyt uciążliwe.